

Cena 1zt. w Czechosłowacji 350 Kč.

Nal. pozt. opt. nczaktem.

Numer zaw. 20 stron

Nr. 23
(252)
Rok VI.
I. VI.
1929

Światowid



ŻYWE SZACHY NA P. W. K. W POZNANIU.

Wśród imprez, mających na celu urozmaicenie zwiedzania P. W. K., bardzo się podobały żywe szachy, urządzone przez Komitet Pań z Kalisza.

Ag. Fot. „Światowid”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.

Z POBYTU P. PREZYDENTA RZPLTEJ W WIELKOPOLSCE

Zdjęć dokonała Agencja Fotograficzna „Światowida” na płytach krajowych „Alfa”.



P. Prezydent Rzpltej w Gostyniu i Rawiczu. Dni wolne od zwiedzania P. W. K. i udziału złączonych z nią uroczystościach i zjazdach p. Prezydent poświęca na wyjazd do rozmaitych miejscowości w Wielkopolsce, celem poznania potrzeb miejscowej ludności. W Gostyniu, gdzie znajdujący się cudowny obraz Matki Boskiej Gostyńskiej był przedmiotem szczególnego zainteresowania p. Prezydenta (x), w jego otoczeniu znajdowali się pp.: min. Niezabytowski (1), płk. Głogowski (2), szamb. Potworowski (3), kom. PP. Goździewski (4), maj. Jurgielewicz (5) i rtm. Calewski (6) (pierwsze zdjęcie u góry na lewo). W Rawiczu p. Prezydenta (x) powitał burmistrz miasta p. Sławiński (1) (zdz. u góry na prawo). Po drodze do Rawicza w Miejskiej Górze p. Prezydenta (x) powitał dyr. miejscowej cukrowni p. Drzewiecki (1), jak się okazało, kolega p. Prezydenta z młodych lat; w otoczeniu p. Prezydenta znajdowali się pp.: min. Niezabytowski (2), szamb. Potworowski (3), płk. Głogowski (4), prez. Pluciński (5) (zdjęcie trzecie z kolei).



Rodacy z Ameryki w stolicy Polski. Liczna wycieczka Polaków amerykańskich, przybyła do kraju głównie celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, wylądowawszy w Gdyni, udała się do Warszawy, gdzie u stóp pomnika ks. Józefa Poniatowskiego zebrała się dla wspólnej fotografii po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

W kole na lewo:

Pierwszy ambasador Italji w Polsce. Król Italji mianował swoim przedstawicielem a zarazem pierwszym ambasadorem przy Prezydencie Rzpltej Polskiej p. Alberta Martina hr. Franklina, b. ambasadora Italji w Argentynie.



Poświęcenie sztandaru szkoły św. Florjana w Krakowie. Prastara ta szkoła, której historia sięga 741-niu lat wstecz, obchodziła uroczystości w ubiegłą niedzielę poświęcenie swego sztandaru, przyczem podniosła przemowę wygłosił kurator Okręgu Szkolnego Krak. p. dr. Kupeżyński (x).



Święto 20-go pułku piechoty w Krakowie obchodzone było w ubiegłą niedzielę niezwykle uroczystości. Po mszy św. odbyła się defilada pułku, pozostającego pod dowództwem płk. Kruk-Szustera, przed pp.: wojewodą dr. Kwaśniewskim, dow. O. K. gen. Wróblewskim, prez. m. Krakowa inż. Rollem i innymi.



Popularność paryskiej artystki. Leciwa już, lecz mimo to ogromną popularnością ciesząca się paryska artystka kabaretowa Mistinguett, znalazłszy się na odbywających się obecnie w Paryżu Targach, została w jednej chwili otoczona przez rozentuzjasmowany tłum, tak, że z trudnością tylko zdołała się przed tym objawem publiczności uchronić.

U dołu:

Katastrofa pociągu kolejowego. Bezpośredni pociąg pospieszny Frankfurt n. Menem — Berlin, skutkiem wykolejenia się parowozu pod miejscowością Fulda uległ katastrofie, w której kilkunastu ludzi zostało ciężko rannych, kilka wozów rozbitych.

Atlantic Photo, Berlin.



Straszliwa katastrofa w szpitalu w Cleveland. Otrzymaliśmy już pierwsze iskrowe zdjęcie fotograficzne, z rozgłośniej katastrofy w szpitalu chirurgicznym w Cleveland (Ameryka), gdzie wybuch gazów spowodował pożar, w którym zginęło około 200 ludzi.

R. Sennecke, Berlin.



Po bierzmowaniu w Wiedniu. W naddunajskiej stolicy istnieje oddawna obyczaj, że kto bierzmowanemu chłopcu służył przy tym obrzędzie za „ojca“ zabiera potem swego pupila ukwieconą dorożką samochodową lub konną do Prateru i tutaj „funduje“ mu podwieczorek. Ładnie wyglądają czekające przy wejściu do Prateru przystrojone dorożki.

Atlantic Photo — Berlin.



Cieszy się małeństwo, gdy widzi swą flaszkę z **MACZKĄ NESTLÉ'A**. Nie może się wprost doczekać, kiedy ją dostanie. Dawniej mały odnosił się do swego pokarmu obojętnie, nawet wrogo, odkąd jednak matka zaczęła mu dawać **MACZKĘ NESTLÉ'A**, każdy posiłek jest dlań prawdziwą uczcą, a prócz tego znakomicie wpływa na jego rozwój.

Nic dziwnego, gdyż **MACZKA NESTLÉ'A** jest pełnowartościowym pokarmem dla dzieci, wyprodukowanym na ściśle naukowych podstawach.

262



Nowy lot transatlantycki. Dwaj lotnicy amerykańscy Lewis Yancey i Roger Williams, na aparacie „The Green Flash“ rozpoczęli lot z Nowego Yorku do Francji.

Keystone View, London.

„ZEPPELIN“ POD TULONEM



Lot „hr. Zeppelina“ z Europy do Ameryki nie udał się, sterowiec przymusowo wylądował pod francuskim portem wojennym w Tulonie, przyczem francuskie władze okazały mu jak najdalej idącą pomoc w ratowaniu aparatu i załogi. Podajemy tutaj „Zeppelina“ w hangarze w Cuers pod Tulonem oraz dzielnych francuskich marynarzy, którzy mu pomagali w wylądowaniu,

Atlantic Photo i Sennecke — Berlin.



Procesja z relikwiami św. Krzyża. W słynnym francuskim miejscu odpustowym Saint Bertrand de Comminges odbywa się corocznie w maju uroczysta procesja, podczas której obnoszą relikwie św. Krzyża, znalezione w XII. wieku przez papieża św. Bertranda.

Agence Trampus — Paris.



Śmierć lorda Rosebery. W sędziwym wieku zmarł w swojej posiadłości w Epson jeden z najwybitniejszych mężów stanu angielskich, dawniejszy liberalny premier — lord Rosebery — słynny mówca parlamentarny.

Atlantic Photo — Berlin.



Ks. Walji wręcza sztandar Legjonowi Brytyjskiemu. Angielski następca tronu wręczył w miejscowości Durham sztandar cywilnej organizacji tzw. Legjonu Brytyjskiego.

Keystone.



Votum zaufania dla generała River. Dyktator Hiszpanji Primo de Rivera ma nie tylko wrogów, ale i licznych zwolenników w szerokich sferach społeczeństwa. Niedawno urządzono manifestację na jego rzecz, podpisując w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Madrycie adres z wyrazami zaufania dla niego.

Presse Photo — Berlin.



Otwarcie Wystawy w Seville. Na pl. d'España w Seville kr. Alfons XIII. wraz z gen. Riverą dokonał uroczystego otwarcia ibero-amerykańskiej Wystawy.

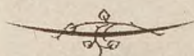
New York Times — Berlin.

NA P. W. K. W POZNANIU.

Ag. Fot. „Światowida” zdj. na pl. kraj. „Alfa”.



Główna ulica na terenach zachodnich Powszechnej Wystawy Krajowej, ogólnym swym wyglądem przypominająca pierwszorzędne wystawy światowe.



U dołu:

Wieś arabska na Powszechnej Wystawie Krajowej, ciesząca się dużym powodzeniem, dzięki oryginalnym tańcom przy autentycznej muzyce arabskiej.



Główny dziedziniec terenów zachodnich z wejściem do „Wesołego miasteczka” (w środku) i efektowną paszteciarnią „Pod Twardowskim” (na lewo).



Pawilony przemysłu spożywczego na terenach zachodnich, — na dalszym planie na lewo turbina — w środku zaś dział maszyn rolniczych.

*Przed
goleniem*
i to przed
namydleniem należy
skórę gruntownie
natrzeć

KREM NIVEA

Golenie odbywa się wtenczas bez bólu, brzytwa czy nożyk chwyta dokładnie, skóra nie odczuwa żadnego podrażnienia. Krem wcierać gruntownie, aby przy następującem namydleniu piana tworzyć mogła się obficie. Krem Nivea dlatego jest tak skuteczny, gdyż ma w sobie euceryl.

Żaden inny krem eucerytu nie zawiera.

Pudełka Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60
Tubki z czystej cyny Zł. 1.35 i 2.25



Z pawilonu Rzemiosła na P. W. K. Stacje Meki Pańskiej, wykonane w zakładzie sztuki kościelnej K. Schäfera z Wielkich Piekar (woj. śląskie) — przed obrazem klęczy manekin, ubrany w śląski strój ludowy.



Stoisko Zakopanego. P. Prezydent zwiedził także pawilon uzdrowisk polskich, pomiędzy którymi Zakopane urządziło bardzo efektowne stoisko, przedstawiające jego rozwój nie tylko jako uzdrowiska lecz i jako siedziby oryginalnego stylu ludowego.



P. Prezydent Rzeczypospolitej w Biedrusku. W obecności p. Prezydenta i Jego Małżonki (2) oraz wiceministra gen. Konarzewskiego (3), majora Jurgielewicza (4) i innych, ks. kard. prymas Hlond (x), dokonał uroczystego poświęcenia sztandaru 14 dyw. piechoty w Biedrusku pod Poznaniem.
Ag. Fot. „Światowida“, zdj. na pl. kraj. „Alfa“.



Pogrzeb bohaterskiego lotnika. Oficerowie wojsk lotniczych wynieśli trumnę ze zwłokami ś. p. por. Szałas z kościoła św. Krzyża w Warszawie, poczem zwłoki bohaterskiego lotnika złożono na wieczny spoczynek.



Jubileusz znakomitej artystki. P. Zofja Czaplinska, jedna z gwiazd sceny polskiej, obecnie artystka teatrów dra Szyfmana w Warszawie obchodzi z końcem maja 50-lecie swej pracy scenicznej, która jej i sztuce polskiej tyle chwały przyniosła. A. F. „Światowida“.



Powrót Marszałka Piłsudskiego z Wilna do Warszawy. Wracającego z Wilna do stolicy Marszałka Piłsudskiego (x), powitali na dworcu pp.: premier Światłowski (1), ministrowie Prystor (2) i Kühn (3), ppłk. Beck (4) i płk. Bolesławicz (5).
Ag. Fot. „Światowida“, zdj. na pl. kraj. „Alfa“.



„Krem TAKY jest niezbędny dla każdej wytwornej Pani“

mówi słynna artystka ekranu Marja Corda. „Przekonałam się o tem po zrobieniu próby tym kremem; już w przeciągu 5 minut zniknęły włoski i puszek. Zapach kremu jest przyjemny. Skóra po użyciu kremu TAKY była biała i gładka. Jestem szczęśliwa, że posiadam tak doskonały środek“.

TAKY wydostaje się z tuby w postaci miękkiego kremu, który działa skutecznie już w przeciągu 5 minut. Niema nieprzyjemnego zapachu, niema żadnych dolegliwości! TAKY jest nieszkodliwy i dobry do użycia aż do ostatka. Nowy wyrób kremu TAKY przewyższa wszystkie dotychczas znane tego rodzaju środki depilacyjne. Liczba pań, używających kremu TAKY, wzrasta z każdym dniem o kilka tysięcy, zaś każda Pani stosuje go z myślą, że nigdy nie będzie używała innego środka.

TAKY jest do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach i t. p. sklepach w cenie 5 zł za tubę. Do każdej tuby dołączony jest bon gwarancyjny.

Generalne przedstawicielstwo na w. m. Gdańsk i Polskę:
A. Bornstein & Co., Gdańsk, Böttchergasse 23/27 II.

Zalety kremu „TAKY 1929“: Doskonale perfumowany. — Działa skutecznie. Zużytkować można nawet najmniejszą resztę.

MIN. ZALESKI W BUDAPESZCIE.



W czasie swego pobytu w Budapeszcie, gdzie był tak serdecznie przyjmowany nie tylko przez sfery oficjalne i całe społeczeństwo nasz min. spr. zagr. Zaleski (x), w towarzystwie radcy min. dr. Günthera (xx), oraz przedstawicieli miejscowych władz węgierskich i reprezentacji polskiej złożył wieniec u stóp pomnika Ludwika Kossutha, bohatera węgierskich walk o niepodległość.

Pobuda Alfred — Budapest.

ITALSKA KOLUMNA W BUDAPESZCIE.



Na znak przyjaźni pomiędzy Italią a Węgrami rząd Mussoliniego ofiarował stolicy Węgier starożytną kolumnę z ruin Forum rzymskiego. Kolumnę tę odsłonięto uroczystie w Budapeszcie przy udziale gubernatora państwa admirała Horty'ego (x), członków rządu węgierskiego i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Berliner Illustr. Ges. — Berlin



Kłopoty p. Herriot'a. W wyborach do Rady miejskiej w Lyonie zwyciężyli socjaliści, przeciw radykałom, którzy od szeregu lat powierzały godność burmistrza znanemu politykowi i b. prem. Herriot'owi. Dopiero dzięki abstynencji socjalistów, Herriot zdołał się utrzymać na krześle meraLyńskiego.

U góry:

Ofiara zamachu na Walde-marasa. Jak wiadomo przy zamachu na litewskiego premiera prof. Waldemara raniony został jego adoptowany syn. Chłopiec jest już rekonwalescentem, przebywa jednak dotychczas w szpitalu.



Na prawo:

Przed wyborami do parlamentu angielskiego. W ogromnie wytężonej agitacji przedwyborczej w Anglii przywódcy stronnictw nie ograniczają się do zwoływania osobnych zgromadzeń wyborczych, lecz szukają wyborców wszędzie, gdzie oni zbierają się, często dla zupełnie innych celów w większej liczbie. Tak np. szef konserwatystów p. Stanley Baldwin zjawił się w poniedziałek Zielonych Świąt w Lancashire, gdzie w tamtejszym parku zgromadziły się dla zabawy tłumy mieszkańców i tutaj wygłosił do nich mowę propagandową.

Sport & Gen. — London.



PANI W NEGLIŻU.

MAŁO jest dzisiaj kobiet, które mogą sobie pozwolić na piękny i wytworny negliż — chociażby z tego powodu, iż nie mają czasu, aby go nosić. Przyspieszone tempo życia, praca zawodowa, oddawanie się ulubionym sportom — wszystko to skłoniło kobiety do noszenia sukien praktycznych, skromnych i sportowych. Bardzo rzadko znajdzie się w ciągu dnia jakaś chwila, w której można przywdziać negliż.

A szkoda! Bo niema nic ładniejszego, jak te powiewne szaty z najpiękniejszego jedwabiu, oszerokich średniowiecznych rękawach, oszyte futrem lub strusimi piórami w delikatnych, pastelowych barwach.

Wiele kobiet czuje się najlepiej w obszernym



Zbytorny negliż z błękitnego crêpe-satin, oszyty piórami strusimi w tym samym kolorze.

japońskim kimonie. Malowane lub haftowane w wielkie kwiaty, róże lub chryzantemy na kolorowym tle jest bardzo wygodne w noszeniu. Najmodniejsze dzisiaj kimono jest czarne z crêpe-satin, haftowane w czerwone kwiaty i podbite czerwonym jedwabiem.

Dla stanowczych przeciwniczek pyjamy będzie bardzo pociągający, długi, powłóczysty negliż z georgetty, przetykanej złotem, albo wytłaczany w aksamitne kwiaty. Kołnierz ze strusich piór ujmie twarz w przelśliczną ramę.

Małe, jedwabne pantofelki domowe ustąpiły miejsca greckim sandałkom ze złotej lub srebrnej skórki. Mają one ruchomą podeszwę i są skutkiem tego bardzo wygodne. *Jola.*

Lato — a uroda.

Wiadomo Czytelnikom z poprzednich artykułów, że naskórek składa się z zewnętrznej twardej powłoki, tudzież wewnętrznej młodocianej, soczystej warstwy. Ta-

jemnica młodocianego wyglądu cery tkwi w usuwaniu zrogowaciego naskórka, a tem samem — odsłaniania młodocianej warstwy. Wrogami naskórka, warunkującymi narastanie twardej powłoki są: słońce, zimna woda, a szczególnie pudry metaliczne. U osób z tłustą cerą odtłuszcza a zarazem usuwa twarde nablonek mycie gorącą wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum“. W lecie powinno się taką cerę myć rano i wieczorem proszkiem marmurowym „Miraculum“. Naparzać twarz — bez natłuszczania. Narastaniu twardego naskórka u osób z prawidłową lub suchą cerą zapobiega się myciem gorącą wodą i otrąbkami migdałowemi Dra Lustra, a naparzając twarz, powleka się ją ożywczym

kremem „Oxa“ Dra Lustra. Ponieważ w lecie łatwo jełczeje tłuszcz na skórze głowy, radzę częściej, aniżeli w zimie, zobojętniać go myciem Shampoonem Dra Lustra, by zapobiec wypadaniu i marnieniu włosów. Do stałego zmiekczenia naskórka polecam puder egzotyczny Dra Lustra. *Dr. Z. B.*

U dołu: Wytorny szlafroczek z velours-faconné w kolorze seledynowym.

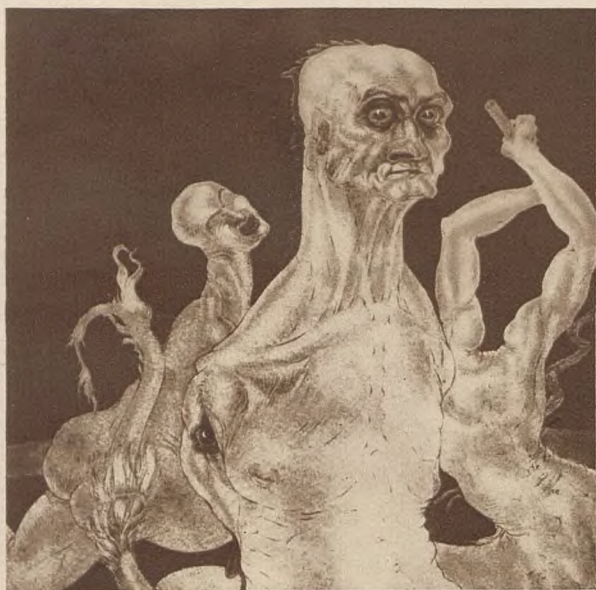


Piękny negliż z różowej georgetty, przetykanej złotem. Interesujące rękawy.



Kimono z blade lila jedwabiu, przybrane fioletowym haftem.

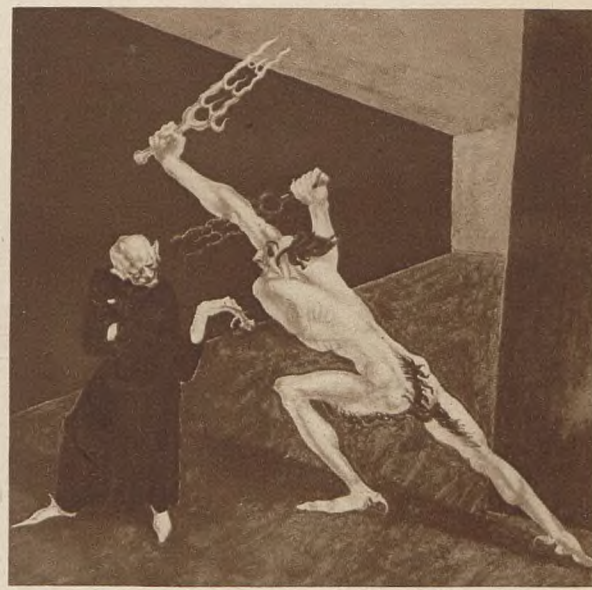
WYSTAWA DZIEŁ STAN. SZUKALSKIEGO.



Państwo.



Portret J. Malczewskiego.



Pojedynek cynika z idealistą.



Stonecznik — figura dzięczynienie na Wawel.

KRAKÓW artystyczny, włączając do niego nie tylko samych twórców i krytyków, ale i ogół kulturalny, zajmujący się sztuką, ma od kilkunastu dni niebywałą sensację. Wróciwszy z dłuższego pobytu w Ameryce, młody jeszcze artysta p. Stan. Szukalski na otwarciu Wystawy „Jednoroga“ w Pałacu Sztuki wygłosił dłuższe przemówienie, w którym z... temperamentem i niezwykłą bezwzględnością w formie i treści wyraził swe ujemne zdanie o szeregu artystów i krytyków o uznawaniu dotychczas powszechnie znaczeniu. Niezwykłym słowom towarzyszył równie niezwykły czyn. Jest nim zbiorowa wystawa architektonicznych, rzeźbiarskich i malarskich prac p. Szukalskiego, równie daleko odbiegających od ogólnie uznanego typu, jak to było z owym przemówieniem.

U dołu: St. Szukalski.

I jedno i drugie, słowne i czynne wystąpienie artysty wywołało najsprzeczniesze sądy o ogromnej rozpiętości, od stanowczego potępienia do gorącej pochwały. Sensacja przekroczy niewątpliwie wkrótce mury krakowskie i stanie się udziałem szerszych sfer. Będąc pismem o charakterze czysto sprawozdawczym, nie uważamy się za uprawnionych do wydawania sądu w tym konflikcie sprzecznych opinii tak o słowach, jak i o dziełach p. Szukalskiego. Z drugiej jednak strony pismo, chcące być istotnie odzwierciedleniem wszystkich ważniejszych przejawów aktualnej chwili, nie może pominąć milczeniem tego rodzaju sensacji. Nie przekraczamy naszych uprawnień, a spełniamy natomiast nasz obowiązek, podając tutaj reprodukcje kilku charakterystycznych dzieł p. Szukalskiego, sąd o ich takiej lub innej przedmiotowej wartości artystycznej pozostawiając Czytelnikom.



Cecora.



Projekt pomnika Mickiewicza w Wilnie.



Bolesław Prawy (Śmiały).

POWAŻNA I WESOŁA

U dołu:
Popularna tancerka kabaretowa, M-lle RAHMA.



Słynna śpiewaczka i tancerka, RAQUEL MELLER w swojej garderobie teatralnej.



U dołu: Śpiewaczka i tancerka EDMONDE GUY.



Rozgłośna tancerka, rodowita Rosjanka, NIKOLSKA.

MUZA PARYSKA.

FOT. MANUEL FRÈRES — PARIS.

U dołu:
Wybitna artystka dramatyczna, JEANNE RENOUD.



Bardzo popularna artystka komediowa M-lle SPINELLY.



U dołu: Artystka dramatyczna, występująca obecnie również w filmie, LUCIENNE LEGRAND.



Gwiazda Folies Bergère GEORGIA GRAVES.

NA POLACH RYŻOWYCH.

FOT CARLO DELIUS — NICE.

U dołu: Wyluszczenie ryżu. — Na prawo: Uwalnianie ryżu od łusek.



czailiśmy się do uważania ryżu za roślinę wyłącznie podzwrotnikowych okolic Azji, Afryki i Australii a z jej spożywaniem łączy się w naszej wyobraźni zazwyczaj postać Japończyka i Chińczyka, posługującego się pałeczkami. Istotnie włoskie pola ryżu w ogólnej produkcji tej rośliny stanowią znikomą

dza pokarm roślinny, ryż, który już dawniej w aprowizacji ludzkości wcale poczesne zajmował miejsce, dzisiaj cieszy się jeszcze większą popularnością, tembardziej, że znajduje zastosowanie również w chemii i jej pochodnych produktach. Nawet i w Polsce powstały w ostatnich czasach wielkie łuszcarnie ryżu, przerabiające dostarczony nam z zagranicy produkt.

Poza europejską produkcją i konsumpcją ryż, jak już wspomnieliśmy posiada pierwszorzędne znaczenie dla ludności wschodnioazjatyckiej, skąd dopiero znajomość jego przeszła do Europy a po odkryciu Ameryki za pośrednictwem naszej części świata i do Ameryki. Najbogatsze pola ryżowe znajdują się w Indiach Wschodnich, skąd nawet eksportuje się ryż do Chin i Japonii. W Europie i Ameryce dokonywa się zbiorów tego zboża na miejscu, gdzie ono zostało zasiane, w Japonii i Chinach natomiast, gdy roślina osiągnie wysokość 15—20 cm, przesadza się ją na inny grunt i tutaj dopiero odbywa się b. żmudna i długotrwała hodowla. Pola, pokryte tą przesadzoną rośliną nawadnia się ośm do dziesięciu razy, przyczem stan wody musi być co do poziomu skrupulatnie regulowany w zależności od temperatury, chodzi bowiem o to, ażeby roślina bezwarunkowo podlegała promieniom słonecznym. W październiku, gdy liście i kłosa nabiorą złoto-żółtej barwy, odbywają się żniwa. Ścięte kłosa wystawia się przez kilkanaście dni na działanie promieni słonecznych, ażeby wyschły, a ziarna pozbyły się nadmiernej wilgoci. Z pomocą dość prymitywnych maszyn młynowych uwalnia się ziarna z kłosów i przepuszcza się je przez maszyny, oczyszczające je, przyczem jednak ryż niejednokrotnie traci swoje witaminy i jego spożywanie nadmierne i wyłączone,

może nawet spowodować chorobę, zwaną beriberi a grasującą często w okolicach podzwrotnikowych. Słoma kłosów tworzy materiał do wyplatania koszyków i t. p. a w Chinach także surowiec do fabrykacji papieru. — Obrazki nasze wzięte są nie z Italii lecz z właściwej, azjatyckiej ojczyzny ryżu.



Przesadzanie wyrostłych już kłosów z jednego pola na drugie.



Żniwa na polach ryżowych.



Orka pola, na którym ma się zasiać ryż.



Na prawo: Tradycyjny młyn ryżowy.

RO/ITA FORBES.

CZŁOWIEK O ŻÓŁTYCH OCZACH

ILUSTROWAŁ ALFR. ŽMUDA.

„Nie bój się, ten djabelski Anglik jest hojny i umie nagradzać. I nam nieźle zapłaci za tę sztuczkę... Ale mimo to możemy sobie zarobić coś poza tem. Możeby obszukać dziewczynę? Przypuszczam, że ma jakiś grosz ze sobą. Na- leży nam się coś przecież za tak gościnne przy- jęcie” — zachichotał. — Joannie zrobiło się niewyraźnie, gdyż wraze przeszukiwania za- wartości jej sakiewki, zabrano-by jej jedyne po- siadane pieniądze, a to w znacznej mierze utrudniłoby jej podróż. — Niemożliwym jednak było — gdy tak się daleko zabrnęło w tę awan- turę — zrywać się teraz i starać się wydostać z tego milego towarzystwa.

Zapały towarzysza powściągnął jednak drugi Arab, który mu począł tłumaczyć, że nie mogą czynić nic, poza tem, co im polecił Hillson i że, gdyby się dowiedział o ich złodziejskich pra- ktykach, gotów jest się rozgniewać — a tego lepiej uniknąć.

Z tonu ich głosów widocznym było, że Hill- son wzbudza w nich respekt i trwogę. Ze zdzi- wieniem i przerażeniem zaczęli szeptać, jak to ten nieustraszony człowiek przedsięwzię wy- prawę do Thibesti, aby odkryć oblicze tajemni- czego Proroka — nikt z Arabów ni ludzi pu- styni nie odważył się na taki krok.

Po chwili Joanna usłyszała skrzyp drzwi. — Widocznie przeszli na werandę. Zaniechali swego zamiaru obszukania Joanny. Dziewczyna ode- tchnęła. Otworzyła oczy i powiodła wzrokiem po pokoju, w którym ją złożyono. Był on ma- łutki, o niskim suficie i dwóch wąskich oknach umieszczonych przy samym niemal pułapie. Je- dynym sprzętem w tym pokoju była mata ple- ciona ze sznura, na której leżała.

Dziewczyna podniosła się z legowiska i po- deszła do ściany, aby zbadać, czy niema tam jakiejś skrytki, którąby można wyjść na zewnątrz.

W tej jednak chwili rozległ się szmer tuż przy drzwiach i Joanna czemprędzej powróciła do poprzedniej pozycji. Leżała bezwładnie, ma- jąc pół-otwarte usta — oddechała głęboko jak w ciężkim śnie.

Na rogu pokoju stanął jakiś człowiek. Pod- szedł do maty krokiem powolnym, pociągając nogą. Joanna odczuła instynktownie, że to ku- lawy Farraj. Z trudnością zachowała spokój i udawała sen, gdy twarz jego nachylała się nad nią. Słyszała jego oddech szybki, drgający od ukrytej żądy. Ledwie wstrzymała dreszcz wstrętu.

„Na Allaha”, — doszedł ją szept Farraja zdławiony i gorący. — „Ta kobieta warta jest więcej niż złoto Anglika”...

A jednak obawa przed strasznym Hillsonem była tak wielka, że kulawy Arab odstąpił od wezwłowa. Mrucząc coś pod nosem opuścił pokój. Joanna odetchnęła powtórnie. Minęła je- dna zmora, ale niebezpieczeństwo istniało w dal- szym ciągu. Co robić, żeby wydostać się z tej przekłetej dziury i uciec do karawany?

Z drugiej strony, czy należało tam uciekać? Wszak kulawy Farraj maczał palce w tym spisku, więc wraze jej pojawienia się z powrotem po- wiadomi o tem Hillsona i...

A przecież musi za wszelką cenę wydostać się z tej podejrzanej kawiarni! Musi wyprze- dzić Hillsona i zniknąć z jego oczu, inaczej nie jest pewna dnia ani godziny.

Tak, ale to są obecnie marzenia dalekie i nie- dościgłe. Narazie spoczywa na twardej macie w tym brudnym pokoiku. A pomocy znikąd nie można się spodziewać.

Zachowując wszelkie ostrożności podeszła Jo- anna powoli do ściany pokoju i poczęła badać, czy nie są dostatecznie szorstkie, by można było zaryzykować wspięcie się do góry i wydobyć się oknem.

Ściany jednak były gładkie. Próba wspięcia się do góry była niemożliwa.

Mrok już począł wpelzać do pokoju i kłaść się cieniami po kątach. Dziewczyna siedziała bezradnie na macie patrząc w otwór okna, nie wiedziała co począć w tej opresji, jak wydostać się z zakazanego domu.

Nagle przez okno, które odrzynało się łukiem na tle ciemniejącego szybko nieba wleciał jakiś zwitek i padł o kilka kroków od wezwłowa maty.

ROZDZIAŁ IX.

Joanna przyczaiła się na macie łowiąc uchem odgłosy z kawiarni. Bała się, że ktoś mógł po- słyszeć uderzenie przedmiotu o podłogę i wejść do pokoju. Za drzwiami jednak było cicho, wobec tego Joanna po- djęła szybko zawiniątko z ziemi.

Okazało się, że przedmiotem rzuconym do wnętrza celi był ka- mień, wokoło którego owinięty był pas ze szkarłatnego materiału. Nadzieja zaświtała w sercu Jo- anny. Poznała przepaskę, uży- waną przez Hauwę.

Przy pomocy pasa można było pomyśleć o zaatakowaniu okna. Pas zwisał przewieszony przez okno. Widocznie Hauwa trzymała drugi jego koniec. Dla upewnienia się pociągnęła lekko za pas, a z zewnątrz odpo- wiedziało jej szarpnięcie. A więc nie myliła się. — Hauwa czekała.

Pospiesznie zrzuciła z nóg pantofelki i opierając się bosa- mi stopami o mur, pomagając sobie czasami kolanami lub łokciem wspięła się z niemałym trudem do wnęki okna.

Długa suknia i zasłona sprawiły jej niemało kłopotu, ale wreszcie udało jej się wpelznąć na mur wnęki. Przecisnęła się przez wąski łuk okna, obróciła powoli twarzą do pokoju a po- tem skoczyła wdół, a raczej zsunęła się tuż przy murze. Wysokość nie była wielka, skoń- czyło się na podrapaniu. Padła jak długa w kupe piasku, leżącego pod oknem.

Hauwa podbiegła do niej przerażona, myśląc, że dziewczyna wykręciła sobie nogę, ale Joanna uspokoiła ją, że się nic na szczęście nie stało.

Hauwa wciągnęła więc swój zaimprovizowany sznur, zapomocą którego Joanna wydobyła się z pokoju, przepasała się pasem i poczęła wy- cofywać się ostrożnie z obejścia domu.

Należało przejść przez podwórzec, przez który przeprowadzał Joannę przed kilku godzinami usługny murzyn.

„Uważaj!”, — przestrzegała ją Hauwa, — „Te drzwi połączone są sznurem z kawiarnią, tak,

że słyhać tam zaraz, gdy je kto otwiera, lub zamyka”...

Na szczęście jednak drzwi wejściowe stały otworem. Ucieszone z takiego obrotu rzeczy pospieszyły obie w ich stronę, gdy nagle z ulicy wszedł ktoś w ramę drzwi, Był to Farraj, który niemal wpadł na uciekające dziewczęta.

Joanna osłupiała i oparła się o ścianę w sieni. Z piersi Farraja wydarł się dziki okrzyk, który miał być ostatnim jego wykrzyknikiem. Ze zwin- nością i szybkością dzikiego zwierzęcia skoczyła ku niemu Hauwa, a w rękę jej błysnął wycią-gnięty z za pasa sztylet. Farraj zasłonił się ra- mieniem przed ciosem, ale nie zdołał go uni- knąć. Sztylet Hauwy wbil się w jego piersi aż po rękojeść.

Potem Hauwa zdecydowanym gestem schwy- ciła drżącą Joannę i pociągnęła ją za sobą. Nogi uginały się pod Joanną, ale Arabka nie dała jej spocząć i zmuszała do biegnięcia obok siebie. Gnały szybko przez ulicę, a Hauwa ściskając rękę Joanny szeptała: „prędzej, prędzej!”

Dopiero gdy znalazły się w pobliżu placu targowego, zwolniły kroku, a Arabka poleciła Joannie, by zakryła twarz zasłoną.

„Tu już jesteśmy bezpieczne”, odetchnęła Hauwa. „Chwała Allahowi, pomściłam swoją ma- tkę!”

„Co ty mówisz?” zapytała Joanna drżącym głosem. Ten plac przypominał jej dziwnie przygodę w Oranie i ucieczkę z Jimem Vernerem przez puste uliczki miasta...

Wspomnienie to owładnęło nią tak silnie, że jak przez mgłę doszły do niej słowa Hauwy:

„To Farraj sprzedał moją ma- tkę jako niewolnicę do Thibesti, ponieważ, była w długach i nie mogła ich spłacić rodzinie Far- raja, a nie chciała się sprzedać temu pokracze”.

Joanną wstrząsnął dreszcz. Afryka nie była krajem wesołym. Jakże zuchwałem było jej zamie-

rzenie przebycia tych bezmiernych pustyń i wy- darcia ich tajemnic! Ogarnął ją strach przed po- nuremi zagadkami tego kraju, krwiożerczymi instynktami pierwotności. Otrząsnęła się jednak z tego przygnębiającego wrażenia. Nie może przecież zaniechać swego planu i pozwolić wy- grać temu straszemu Hillsonowi.

Pod pewnemi zresztą względami sytuacja przedstawiała się znacznie pomyślniej, Farraj nie może knuć dalej swych niecznych spisków. Hillson nie będzie wiedział, czy uciekła z tej podejrzanej kawiarni. Jeżeli wyruszył dalej na południe, prawdopodobnie nikt nie pospieszy donieść mu o zaszłych wypadkach — zamor- dowaniu Farraja i ucieczce tancerki, gdyż Be- duini nie lubią naogół przynosić złych wieści. Należało więc przypuszczać, że na czas jakiś uwolniła się z sieci podstępów i szpiegowania człowieka o żółtych oczach. (C. d. n.)



Rys. A. Žmuda.

Pospiesznie zrzuciła z nóg pantofelki.

DARMOŁ
czekolada przeczyszczająca
do nabycia w każdej aptece.

U góry na prawo:

Olbrzymie dzieło współczesnej techniki. Dwie dzielnice Marsylii, przedzielone szerokim na dwieście metrów wjazdem do portu, połączone są z sobą olbrzymią mechaniczną tratwą zawieszoną w powietrzu.

Carlo Delius, Nice.



Walka krów. W południowo-szwajcarskim kantonie Wallis zachowały się tradycyjne walki krów, niejednokrotnie nacechowane dużym temperamentem obu walczących stron. Zwycięzcy otrzymuje honorową odznakę.

Atlantic Photo, Berlin.



Niezwykły kino-operator. Na uroczystościach jubileuszu Dziewicy Orleańskiej w Orleanie wśród fotografów i kinooperatorów zwracał na siebie uwagę braciszek zakonny, kręcący film dla swego zakonu.

Henri Manuel Paris.



Egipska odmiana bociana.

W znanym parku zwierzęcym Hagenbecka w Hamburgu umieszczono poraz pierwszy w Europie kilka egzemplarzy ptaka Abu Markub, egipskiej odmiany bociana, spotykanej na swobodzie tylko nad brzegami Białego Nilu. New York Times.



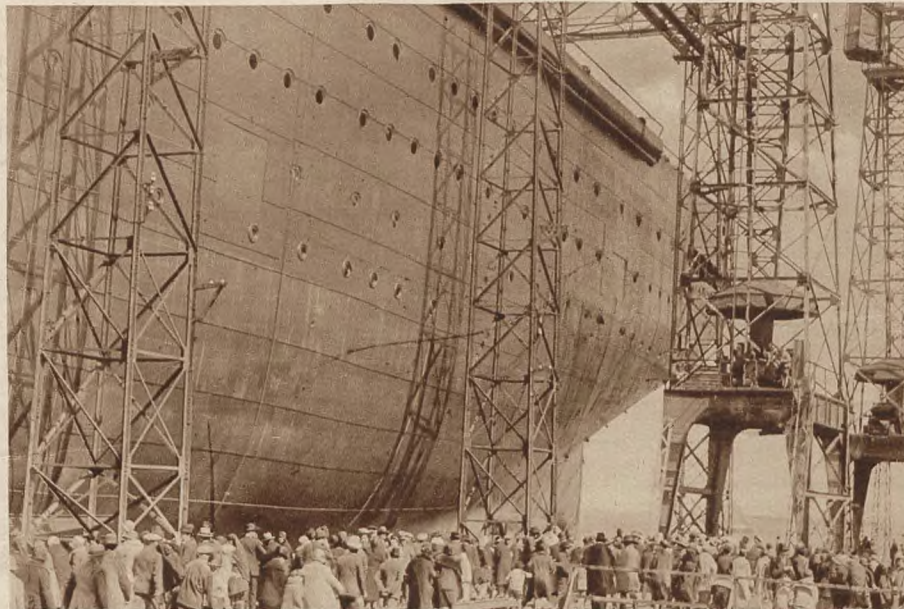
Z najnowszej wystawy rasowych psów w Londynie. Aż 5.000 wyborowych okazów rozmaitych psów rasowych zgromadziła wiosenna specjalna wystawa w Cristal-Palace w Londynie. Jedną z pierwszych nagród otrzymały zbiorowo sfotografowane tutaj owczarki.

Keystone View, London.



Procesja Bożego Ciała w Szwajcarii. W katolickich miastach i wsiach Szwajcarii święto Bożego Ciała obchodzone jest corocznie bardzo uroczystymi procesjami, które tem większego nabierają uroku, że uczestniczy w nich ludność w barwnych strojach ludowych.

Presse Photo N. D. Berlin.

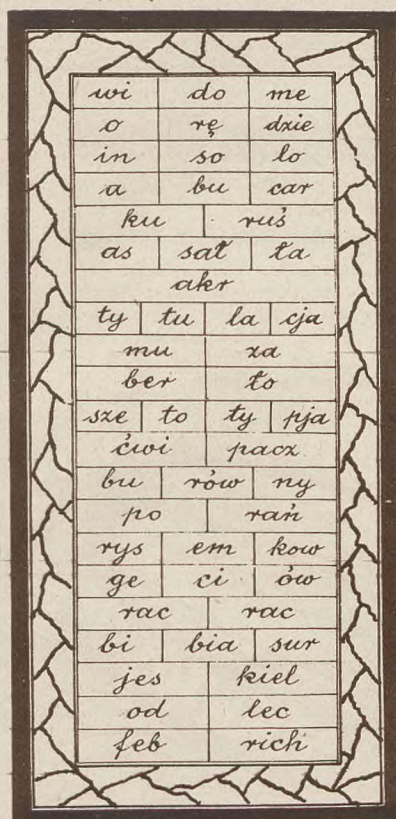


Jak wygląda okręt wojenny w budowie. To oryginalne zdjęcie z St. Nazaire sur Loire we Francji przedstawia francuski okręt wojenny Lafayette, który za dwa lata będzie zupełnie gotowy. Charakterystyczna jest proporcja wysokości ludzi do ogromu statku.

Fot. T. Malandowicz.

Logogryf.

(Ułożył M. Sławnicki).



Sylaby uporządkować tak, aby powstały wyrazy o podobnym znaczeniu. Początkowe i końcowe litery tych wyrazów z góry na dół czytane dadzą aktualne rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów.

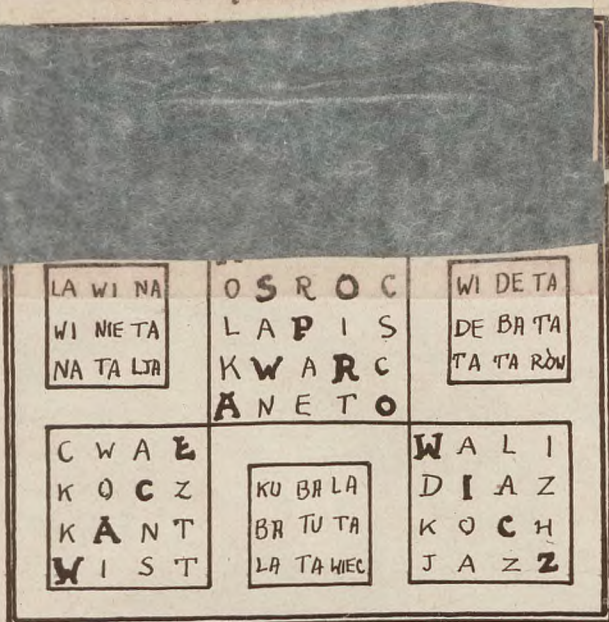
1. Znakomita rodzina malarzy we Włoszech XVI w.;
2. Roślina z rodz. jaskrowatych;
3. Miasto w pruskiej Nadrenji;
4. Kraj w śr. wschodniej Europie wspak;
5. Rodz. siekiery ciesielskiej;
6. Wódz Herulów (pobity przez Teodoryka W.);
7. Bóstwo greckie;
8. Lecznicy zabieg krtaniowy;
9. Bóg asyryjski;
10. Ludowa nazwa derkacza;
11. Taniec;
12. Szczyt w Tatrach bielskich;
13. Franc. pisarz i satyryk, um. 1655;
14. Przysłówek wspak;
15. Satyryk rosyjski, um. 1889;
16. Miasto w Polsce;
17. Wyspa japońska;
18. Przedchrystusowy filozof z Cyreny;
19. Franc. kompozytor-symfonista, um. 1892;
20. Staroż. moneta;
21. Pierwotne plemię na połd. Sumatrze.

Jako nagrodę za rozwiązanie niniejszej zagadki, Redakcja „Światowida“ przeznacza w drodze losowania

PODUSZKĘ NA OTOMANĘ.

Pozwiananie niniejszej zagadki należy nadsyłać najpóźniej do dnia 8-mego czerwca b. r. wraz z załączonym kuponem.

Rozwiązanie z Nr. 20.



Trafne rozwiązanie zagadki z Nr. 20 nadesłali:

D. Herbstmanówna, Warszawa; Inż. J. Landau, Warszawa; Halina i Jurek z Łunińca; H. Opielińska, Środa; J. Barasch, Złoczów; J. Reiss, Złoczów; H. Mokrzycka, Drohobycz; Z. Denasiewicz, Drohobycz; St. Karpińska, Warszawa; M. Nepomucka, Warszawa; Z. Jachnisowa, Koszyce; St. Szeferowa, Zakopane; K. Wawrzynowicz, Brodnica; „Maryśka z Pohlanki”; Z. Lastowski, Warszawa; G. Laskowska, Goczałkowice; J. Zalewska, Warszawa; H. Łapińska, Warszawa; T. Pęczkowski, Trzebiń; F. Szumańska, Lublin; M. Szymczakiewicz, Kraków; T. Czeszkowicz; P. Czuby, Kraków; G. Hermanowski, Kraków; St. Michalikówna, Myślenice; T. Hoff-

KUPON do losowania nagrody za rozwiązanie zagadek w Nrze 23 z dnia 1-go czerwca 1929 r.

manowa, Zakopane; L. Weychertowa, Szczawnica; Z. Wilkońska, Łódź; M. Martuszyńska, Zakopane; J. Barańska, Tarnów; R. Rutowski, Lwów; E. Kruszyński, Wadowice; T. Wilezyński, Poznań; F. Pichłowie, Lwów; M. Wiczorkowscy, Lwów; E. Kantorska, Lwów; B. Pękalscy, Warszawa; L. Buszczyński, Lwów; K. Burczak, Sosnowiec; L. i D. Więckowskie, Lwów; A. Drzewiecki, Warszawa; R. Schmidt, Bydgoszcz; S. Spychała, Przemyśl; Fr. Malinko, Tarnopol; W. Kisilewski, Gniezno; J. Dziewońska, Warszawa; S. Sędzimir, Wilno; Stamski, Poznań; J. Mazurkiewicz, Tarnopol; G. Jabłońska, Lublin; M. Marszałakiewicz, Grodno.

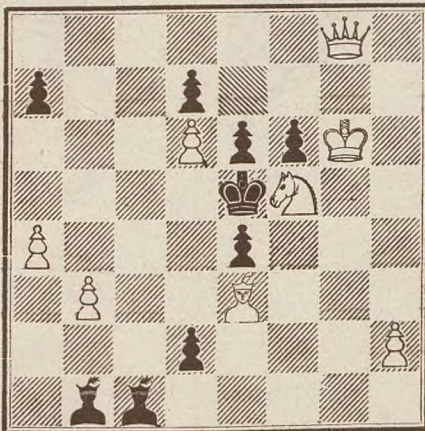
W losowaniu o nagrodę los padł na p. Gabryelę Laskowską z Goczałkowic. Redakcja „Światowida“ przesła jej pyjamę w najbliższych dniach pocztą.

Dział szachowy

pod redakcją Mieczysława Gałuszki.

V. Kadera („Ceske Slovo“ 1929).

Czarne: Ke5, Gb1, c1, piony: a7, d2, d7, e4, e6, f6. (9).



Białe: Kg6, Dg8, Ge3, Sf5, piony: a4, b3, d6, h2. (8).

3 chodówka. 8+9=17.

Mat w 3 posunięciach.

Rozwiązanie 3-chodówki V. Kadery:

- I. 1... d1 D 2. D—g3 K—d5 3.S—e7X.
- II. 1... K×f5 2. D—g3 e5 3. D—h3X.
- III. 1... K—d5 2. G—d4 i 3. D—a8X.
- IV. 1... e×f5 2. G—f4 K×f4 3. D—g3X.

PARTJA.

Białe: Dr. A. Alechin. Czarne: F. Samisch.
grana w Berlinie w lutym 1923 r.

Obrona sycylijska.

1. e4 c5 2. S—f3 S—c6 3. G—e2(1) e6 4. 0—0 d6(2) 5. d4 c×d4 6. S×d4 S—f6 7. G—f3(3) S—e5(4) 8. c4! S×f3 9. D×f3 G—e7 10. S—c3 0—0 11. b3(5) S—d7 12. G—b2 G—f6 13. Wa—d1 a6(6) 14. D—g3 D—c7 15.K—h1! (7) Wf—d8 16. f4 b6 17. f5(8) G—e5(9) 18. f×e6!(10) G×g3(11) 19. e×f7 K—h8(12) 20. S—d5!(13). Czarne poddały się.

UWAGI:

- 1) W partii Alechin-Samisch (z turnieju we Wiedniu w r. 1922) nastąpiło: 3. d4.
- 2) Tendencją posunięcia w partii jest przygotowanie roszady, aby potem dopiero rozpocząć odpowiednią akcję w centrum.
- 3) Po: 4... d5 5. e×d5 e×d5 6. byłby pion czarny d słabym.
- 4) Białe rozmyślnie zwlekają z rozwojem skoczka b1, celem umożliwienia c4 i utrudnienia przeciwnikowi ataku na linię c.
- 5) Czarne ulegają psychozie dogmatu przewagi gońca nad skoczkiem, nie sprawdzającego się w tej partii. Powoduje to szkodliwą bardzo w następstwach utratę tempa. Należało grać: 7... G—e7, poczem: 0—0 i G—d7.
- 6) Czarne chcą przeszkodzić przeciwnikowi w obsadzeniu ważnej przekątnej przez gońca przeciwstawiają mu na tejże swego gońca, tracąc znowu przez te manewry dużo temp.
- 7) Nie dopuszcza do S—b5, jednak pion d6 jest pomimo to słabym.
- 8) Konieczne przygotowanie postępu piona f.
- 9) Przewaga pozycyjna Białych jest tak wielką, że pozostawienie przeciwnikowi pola e5 w jego posiadaniu nie odgrywa w tym wypadku żadnej roli, dając sposobność do przepięknej kombinacji.
- 10) Inne posunięcia nie ratowały też partii, np.: 17... G×d4 18. W×d4 S—e5 19. f6 S—g6 20. G—a3!
- 11) Czarne mają alternatywę utraty piona bez żadnej rekompensaty, lub przyjęcie ofiary damy.
- 12) 18... f×e6 19. S×e6!
- 13) Musowe.
- 14) Czarne są zgubione.
- 15) 20... D—b8 21. S—c6 G—e5 (21... D—b7 22. S×d8!) 22. G×e5 d×e5 23. S×b8 W×b8 24. S—e7! W—f8 25. S—e6 poczem 26. S×f8 i W—d8!
- 16) II. 20...D—a7 21. S—c6 G—e5 22. G×e5 d×e5 23. S×a7 W×a7 24. S×b6 W—f8 25. S×c8 W×e8 26. W×d7!
- 17) III. 20... D—b7 21. S—e6 G—e5 22. S×d8!
- 18) IV. 20... D—e5 21. S—c6 G—e5 22. G×e5 d×e5 23. S×c5 b×c5 24. S—c7 Wa—b8 25. S—e8!
- 19) Pion f7 okazuje się we wszystkich warjantach silniejszym niż czarna dama.
- 20) Jest to jedna z najlepszych wogóle granych dotychczas partij.



P. Prezydent Rzeczypospolitej zwiedza stoisko „I. K. C.“ i „Światowida“ na P. W. K. Zwiedzając nieoficjalnie pawilon Prasy na P.W.K. w Poznaniu p. Prezydent Rzpltej zatrzymał się dłużej w stoisku „I.K.C.“ i „Światowida“, żywo zajmując się przedstawieniem graficznym rozwoju i popularności tych pism. Projektodawcą i twórcą tego pięknego stoiska jest art. malarz p. Alfred Żmuda. W otoczeniu p. Prezydenta (x) znajdowali się pp. Nacz. Dyr. Dr. Wachowiak (1), red. Pawłowski (2), dyr. Kauzik (3), nasz przedstawiciel redaktor Dr. Szperber (4) szef kanc. wojsk. płk. Głogowski (5), red. Fryzor (6), dyr. Jarkowski (7).
Ag. Fot. „Światowida“ — zdjęcia na płytach krajowych „Alfa“.



Wonny środek do mycia włosów.

Jeśli mieć będzie pani nieoczekiwane odwiedziny, lub otrzyma pani nagle zaproszenie, wtedy użyć należy do włosów Suchy Shampoo z Czarną Główką. W ciągu 3 minut będą zdumiewająco czyste, wonne i puszyste. Oryginalna puszka za zł. 2.50 wystarcza na czas długi. — Do gruntownego mycia głowy proszę używać „Shampoo z Czarną Główką”.



Suchy Shampoo z Czarną Główką Środek do mycia włosów bez wody.

Wszędzie do nabycia, gdzie niema wprost u firmy Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.



Wobec niezwyklej poczytności

„ŚWIATOWIDA”

docierają ogłoszenia, zamieszczane w naszym tygodniku do wszystkich zakątków Polski.

PRAGNIECIE WYLECZYĆ SIĘ Z REUMATYZMU I PODAGRY

Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które winny być usunięte w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.

PROPONUJE

uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materii i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.

KAŻDEMU PRÓBA BEZPŁATNIE

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich krajach urządzonych składów, i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

AUGUST MÄRZKE, BERLIN WILMERSDORF, BRUCHSALERSTR. 5. ODDZIAŁ 88.



H. Koelz Nast. Sp. Akc.

— Fabryka założona w r. 1892. —

motorowe

Walce drogowe

parowe

Mikotów Śląsk.

ORYGINALNE FOTOGRAFJE FOTO-AKTY

Le plus belles photos intimes.

Wolny wybór według numerów.

Bezpłatną ofertę otrzyma W. Pan po przysłaniu znaczka pocztowego 25 gr. listem zwykłym. 194

Proszę adresować pod L. M. 1000 do Administracji „Światowida”.

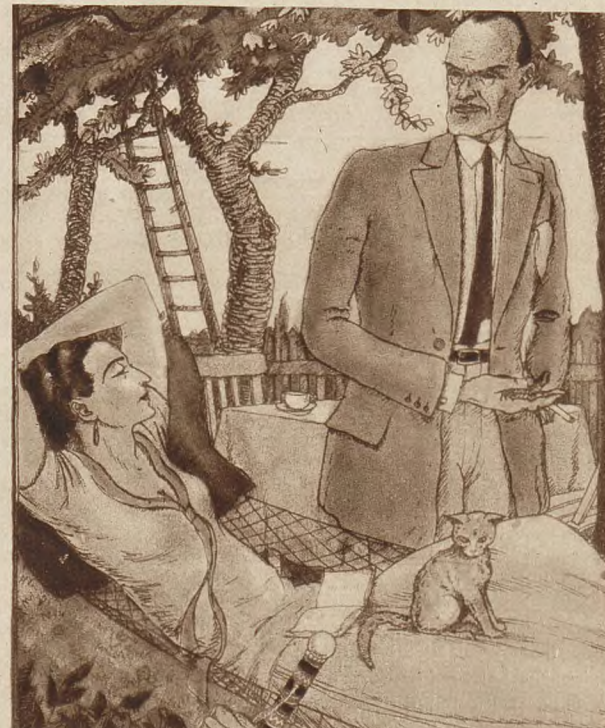
Mężczyźni!

cierpiący na niemoc płciową, otrzymają za zwrot kosztów przesyłki w wysokości 1 zł. ewent. znaczkami pocztowymi bezpłatnie moją książkę o mym sensacyjnym wynalazku:

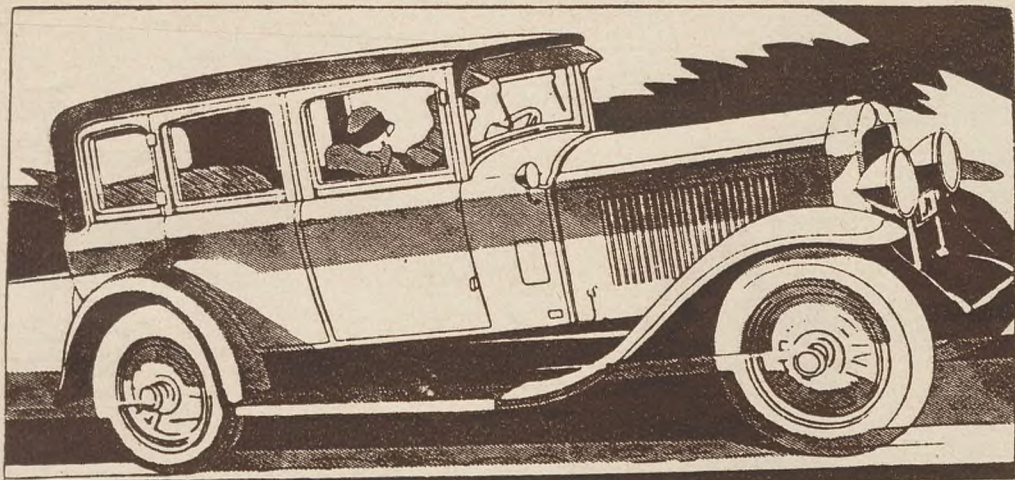
„HEUREKA 307”

Adres: ARTUR INDIG Nr. VII.
Cluj Rumunja, ul. Uniwersitate Nr. 1.
274

PRZESZŁE I PRZYSZŁE DŁUGI!



— Ty Karolu nigdy nie myślisz o swoich długach.
— Mylisz się kochanie, ja właśnie zastanawiam się gdzie znowu coś pożyczyć.



Potężny silnik Buicka z największą łatwością przezwycięża wszelkie wyniosłości gruntowe

Model Buicka arcydzieło sztuki i konstrukcji

Buick stale cieszył się olbrzymią popularnością wśród najbardziej wybitnych osobistości

W ostatnim modelu Buicka na rok 1929 jego konstruktorzy, dzięki dwudziestopięcioletniemu doświadczeniu, potrafili osiągnąć idealne połączenie przepięknej stalowej karoserji z najbardziej współczesnymi ulepszeniami technicznymi.

Stywny silnik Buicka o zwiększonej średnicy i skoku cylindra zyskał 17% wydajności, co wobec ulepszenia wału rozrządczego i wprowadzenia pompki do benzyny poruszanej mechanicznie oraz specjalnego wzmocnienia podwozia, daje możność rozwinięcia szybkości 120 klm. na godzinę na otwartej szosie.

Tegoroczny Buick jest wyrazem nowego kierunku w budowie karoserji samochodowej. Pod względem harmonijności linii, przepięknych barw i zbytkownego urządzenia wewnętrznego, karoserje jego nie mają

sobie równych. Przestronne siedzenia i przesuwalne siedzenie kierowcy zapewniają bezwzględną wygodę przy największych odległościach. Dzięki tym wszystkim zaletom tegoroczny Buick, zresztą jak i w ciągu 25-letniego istnienia tej marki, cieszy się olbrzymią popularnością wśród osobistości, ceniących swój czas i szukających w samochodzie przede wszystkim pewnego, szybkiego i wygodnego środka lokomocji.

Tegoroczny Buick posiada wszystkie zalety samochodu reprezentacyjnego dla funkcji towarzyskich w mieście, a jednocześnie jest idealnym typem wozu, nadającego się do dalekich podróży w celach handlowych i zawodowych. Cieszy się olbrzymią popularnością wśród wybitnych osobistości ze sfer urzędowych i zawodowych.

BUICK

Wyrób General Motors

General Motors w Polsce, Warszawa



Jak jedwab delikatne,
Jak żelazo trwałe,
Jedynie tylko „Olla”
Są tak doskonałe! 246



OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



NA CO SIĘ PRZYDA MAŻ-POETA?



— Czemu uparłaś się, że drugi raz wyjdiesz zamaż tylko za poetę?

— Bo Zosi lekarz kazał wcześniej iść spać, a ona nie zaśnie, tylko gdy jej kto opowiada bajki.



— Wynosicie się z tymi kwiatami, zanieczyszczacie tylko powietrze.

KREM
MYDŁO
PUDER

Całimi



Kosmetyka wytwornej Pani



CZEKOLADA
„ZŁOTO”
GORZKA

Fuchs

INSTYTUT PIĘKNOŚCI.



Nie podoba się panu pańska żona? Proszę tylko zadzwonić do instytutu piękności.

Oni przyszlą panu dwóch ludzi, którzy wsadzą pańską żonę do worka i zaniósą do instytutu.



Tam najpierw pod parą oczyści się ją...

...potem po wyparowaniu...



...włoży się do prasy metalowej...

...i odmłodzoną i jak nową prosto z igły odeszle się panu z powrotem.

KASIA SŁUŻY W RODZINIE POWIEŚCIOPISARSKIEJ.



— Ty Kasiu jak widzę, gdy tylko mnie niema, całymi godzinami czytasz książki.
— Ale tylko te, które nasz pan napisał. Musi się przecież wiedzieć u kogo się służy.

BEZPŁATNIE!



DZIEŁA KORZENIOWSKIEGO

W najbliższym czasie ukaza się nakładem „Naszej Biblioteki” Dzieła Powieściowe Józefa Korzeniowskiego, jednego z największych powieściopisarzy polskich, odznaczającego się subtelną psychologią, ujmującym sentymentem, barwnością opisu i porywającą fabułą.

Pomimo nowych dążeń i prób, wbrew przyspieszonemu tętnu życia i sztuki i dziś powieść obyczajowo-psychologiczna zajmuje pierwsze miejsce w literaturze i pozostała ulubioną lekturą. W tej dziedzinie twórczość autora „Krewnych” należy do najwybitniejszych przejawów literatury polskiej i jest nie mniej ciekawą, niż głośno reklamowane powieści autorów zagranicznych.

Dzieła Korzeniowskiego ukaza się w zwykłym formacie książkowym, w prenumeracie, i zawierać będą 16 tomów.

W celu uprzywilejowania szerokim masom nabycia tych nieodzownych dla biblioteki każdego kulturalnego człowieka dzieł, dajemy część nakładu **bezpłatnie**, tylko za zwrotem kosztów reklamy i ekspedycji, w wysokości 60 groszy od tomu. Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymywanych w ciągu 8 dni. Po upływie tego czasu będziemy mogli zaofiarować już tylko wydania ozdobne.



DZIEŁA SZEKSPIRA BOGATO ILUSTROWANE

W najbliższych tygodniach ukaza się nakładem „Naszej Biblioteki” Dzieła Szekspira, zawierające między innymi wszechświatowej sławy utwory tego wielkiego pisarza, jak „Romeo i Julia”, „Hamlet”, „Sen nocy letniej”, „Stracone zachody miłosne”, „Makbet”, „Juliusz Cezar” i t. d.

Dzieła Szekspira ukaza się w 14 tomach, w zwykłym formacie książkowym, w prenumeracie. Pragnąc umożliwić wszystkim nabycie tych wspaniałych dzieł „Nasza Biblioteka” postanowiła rozdać pewną ilość egzemplarzy **bezpłatnie**.

Każdy, kto w przeciągu tygodnia nadeśle niżej załączony kupon pod adresem: „Nasza Biblioteka” — Kraków, ul. Czysła 16, otrzyma bezpłatnie Dzieła Szekspira w reklamowym „wydaniu gratisowym”, za które pobieramy tylko tytułem zwrotu kosztów reklamy i ekspedycji 60 groszy od tomu. Po upływie jednego tygodnia będziemy mogli zaofiarować już tylko oprawy ozdobne wydanie, drukowane na bezdrzewnym papierze w cenie zł. 4.— za książkę.

Szekspir jest jednym z najpotężniejszych myślicieli i pisarzy świata. Dzieła jego powinny się znajdować w bibliotece każdego kulturalnego człowieka.

„NASZA BIBLIOTEKA”, KRAKÓW, CZYSTA 16.

Prosimy nie załączać żadnych pieniędzy ani znaczków.

Kupon ważny tylko 8 dni.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie **Dzieła Korzeniowskiego**

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

Kupon K. 26.

Prosimy nie załączać żadnych pieniędzy ani znaczków.

Kupon ważny tylko 8 dni.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie **Dzieła Szekspira**

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

Kupon S. 36.



Oldsmobile od 32 lat przoduje wśród samochodów swej klasy

Zapewnia szybką, wygodną i oszczędną lokomocję

Oldsmobile pod względem wyglądu, szybkości, wytrzymałości i łatwości kierowania dorównuje znacznie droższym samochodom. Zaopatrzony w potężny sześć-cylindrowy silnik i wszelkie najbardziej współczesne udoskonalenia techniczne, dostarcza on swemu kierowcy i pasażerom

prawdziwą przyjemność podczas spacerów i długich podróży. Dzięki przystępnej cenie i łatwym warunkom płatności cieszy się wielką popularnością wśród najszerzego ogółu.

Wszelkich informacji udzieli najbliższe upoważnione zastępstwo.

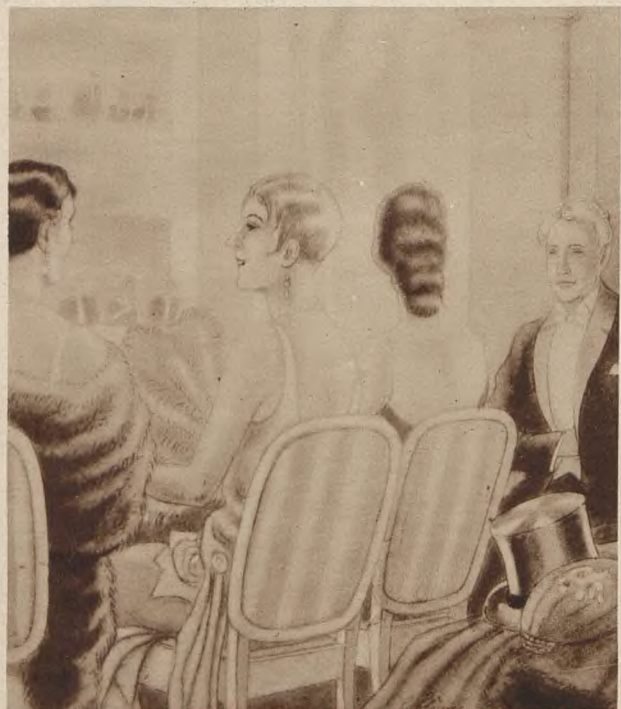
OLDSMOBILE

Wyrób General Motors

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku

ROZMOWA NA OPERZE „ELEKTRA”.



— Pytałem Panią poprzednio, czy węzeł grecki jest ostatnim krzykiem mody. Pani zaś jest tak roztargniona, że odpowiedziała mi iż nie zna tekstu tej opery dokładnie.

Wszyscy noszą z przyjemnością

tylko

«UNICA»

«START»

Etterna

KOŁNIERZ *półsztywny*

Cena sprzedaży złotych 2'20 sztuka.

Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach mody męskiej! — W przeciwnym razie proszę żądać wykaz sprzedawców od Reprezentacji firmy

BRÜDER HÖNIGSBERG, Wiedeń

288

FRYDERYK SCHILLER, Lwów, Plac Marjacki 8.

SILV-OZON MOTOR.

Idealna kąpiel

balneacyjna wzmacniająca

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW!!!



TAKIE NOSY KORYGUJE

skutecznie nasz aparat do formowania nosa „Zello Punkt“, nie wywołując nieprzyjemnego uczucia. Kto nie jest zadowolony z kształtu swego nosa, z całą pewnością spodziewać się może zmiany. Specjalnie u kobiet działają nieforemne nosy odstraszać.

Radzimy przeto przez noc (lub także podczas dnia) stosować nasz aparat do formowania nosa, skonstruowany nadzwyczaj celowo.

W danym wypadku rozchodzi się o aparat ortopedyczny, skonstruowany na podstawie naukowej przy współpracy wybitnych lekarzy. Aparat posiada miękkie wysłanie i wykonany jest ręcznie. Już po kilku tygodniach otrzymuje nos piękny i normalny kształt. Rzecz prosta, że skutek jest pewny tylko wtedy, jeśli aparat stosuje się regularnie przez czas dłuższy. Liczne listy, pełne uznania, świadczą o skutkach, graniczących wprost z cudownością. Aparat zastosować można do każdego nosa.

Komukolwiek zależy na estetycznym wyglądzie swej twarzy, ten nie pomini okazji, by poprawić kształt swego nosa za pomocą naszego aparatu a to tem więcej, że kuracja nie jest połączona z jakimkolwiek bólem.

APARAT DO FORMOWANIA NOSA „Zello Punkt“ chroni przed naśladownictwem patent Rzeszy Niemieckiej nr. 321.731. Aparat nasz posiada 6 regulatorów precyzyjnych i wysłany jest gąbką skórzaną. Nadaje on chrząstkom, podlegającym wpływom ortopedycznym, kształt normalny (nie bledom w budowie kości). Wspaniale wypadło pod tym względem, między innymi, orzeczenie rady dworu prof. med. von Eck. Notarjalnie poświadczone dowody skuteczności naszego aparatu przesyłamy gratis.

Cena zł. 16'50. — Wysyła za pobraniem pocztowym: 11

B. PRUSIEWICZ, Poznań, ul. Młyńska 9.

FRAGMENT P. W. K. W POZNANIU.

Widok na tereny zachodnie z czterema wieżami pawilonu wódczanego
„Wesołego Miasteczka” (na prawo).
(na lewo) i wejściem do „Wesołego Miasteczka” (na prawo).

Ag. Fot. „Światowida”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.

